IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 137)**
- **Komisji Obrony Narodowej (nr 84)**

z dnia 7 lipca 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 137)

Komisji Obrony Narodowej (nr 84)

7 lipca 2022 r.

Komisje: Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Obrony Narodowej, obradujące pod przewodnictwem posła **Wiesława Szczepańskiego (Lewica)**, przewodniczącego Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, zrealizowały następujący porządek dzienny:

– informacja na temat przygotowania i realizacji budowy zabezpieczenia (bariery) na granicy z Białorusią stanowiącej granicę zewnętrzną UE.

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Skurkiewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, **Maciej Wąsik** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Golińska** sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, główny konserwator przyrody wraz ze współpracownikami oraz gen. dyw. SG **Tomasz Praga** komendant główny Straży Granicznej wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magda Jedynak**, **Anna Ornat**, **Anna Pilarska, Kamil Strzępek** i **Jacek Zientarski** – z sekretariatów komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie połączonych Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Obrony Narodowej. Uprzejmie informuję, iż dzisiejsze posiedzenie ma w porządku obrad tylko jeden punkt: informacja na temat przygotowania i realizacji budowy zabezpieczenia (bariery) na granicy z Białorusią stanowiącej granicę zewnętrzną UE. Referuje minister spraw wewnętrznych i administracji oraz minister obrony narodowej. Szanowni państwo, stwierdzam kworum.

Chciałem powitać państwa zaproszonych gości. Witam pana ministra Macieja Wąsika, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Witam pana Wojciecha Skurkiewicza, sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej. Wiem, że pan minister za chwilę będzie nas musiał opuścić, ale pozostaną z nami panowie generałowie. Witam panią Małgorzatę Golińską, sekretarza stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska. Witam pana gen. dyw. Tomasza Pragę, komendanta głównego Straży Granicznej. Witam również panią gen. bryg. Wioletę Gorzkowską, zastępcę komendanta głównego Straży Granicznej.

Pozwolicie państwo, że przeczytam alfabetycznie zaproszonych gości: pan Marek Chodkiewicz, pełnomocnik rządu ds. przygotowania i realizacji zabezpieczenia granicy państwowej z Białorusią… Nie wiem, czy jest pan Chodkiewicz, nie widzę. Witam pana dyrektora Mariusza Cichomskiego. Witam panią ppłk SG Edytę Gaszyńską. Witam pana płk. Roberta Lacha z Departamentu Zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi. Witam panią Renatę Leoniak, zastępcę dyrektora Departamentu Porządku Publicznego w MSWiA. Witam pana gen. bryg. Wojciecha Marchwicę, szefa Sztabu Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych. Witam generalnego dyrektora ochrony środowiska, pana Andrzeja Szweda-Lewandowskiego. Witam szefa Zarządu Inżynierii Wojskowej Inspektoratu Rodzajów Wojsk Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych, pana gen. bryg. Marka Wawrzyniaka. Witam szefa zespołu Departamentu Zwierzchnictwa nad

Siłami Zbrojnymi, pana kmdr. Jarosława Wypijewskiego. Witam panią Alicję Zakrzewską oraz pana płk. SG Sebastiana Zwolińskiego.

Szanowni państwo, jeśli państwo pozwolicie, oddałbym głos panu ministrowi Maciejowi Wąsikowi. Mam nadzieję, że pan minister uzupełni materiał, o którym rozmawialiśmy, który otrzymaliśmy, który ma jednak trochę dalekie daty, dlatego że kwietniowe. Dziś jesteśmy na początku lipca i zgodnie z planem powinniśmy mówić o zakończeniu budowy zapory na polsko-białoruskiej granicy. Panie ministrze, bardzo więc prosiłbym o syntetyczną informację. Jeśli macie państwo również jakiś filmowy materiał, to proszę o jego udostępnienie.

Panie ministrze, moje pytanie jest takie. Czy ze strony MON-u, ze strony MKiŚ będzie jakieś uzupełnienie, czy też będziecie państwo chcieli zabrać głos w trakcie dyskusji?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz:

Panie przewodniczący, jesteśmy do państwa dyspozycji, tak jak było na poprzednim posiedzeniu połączonych komisji. Jeżeli będą jakieś pytania i wątpliwości co do udziału Wojska Polskiego przy wspieraniu działań, które realizuje Straż Graniczna na polsko-białoruskiej granicy, to panowie generałowie wyczerpująco przedstawią informację.

Przypomnę, że obecność Wojska Polskiego jest na podstawie wniosku ministra spraw wewnętrznych i administracji z 2 lipca 2021 r. Realizujemy to na podstawie postanowienia prezydenta o użyciu Sił Zbrojnych RP do wsparcia Straży Granicznej. Jesteśmy tam nieprzerwanie i będziemy tak długo, jak to będzie konieczne, oczywiście do czasu, kiedy bariera perymetryczna z zabezpieczeniami będzie stała i zostanie oddana do użytku, ale o szczegółach powie pan minister Wąsik, bo są tam wskazane również określone terminy. Nie będziemy ani dnia dłużej niż jest to konieczne, jeżeli chodzi o nasze zaangażowanie na granicy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie ministrze, rozumiem, że w układzie odpowiedzi, tak?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Małgorzata Golińska:

Dokładnie tak samo. Jeżeli będą jakieś szczegółowe pytania do ministra klimatu i środowiska, jesteśmy w stanie udzielać odpowiedzi na bieżąco.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. Zamieniamy się w słuch. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Maciej Wąsik:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, panowie przewodniczący i pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, przypomnę pewien harmonogram, który był rok temu. Dokładnie rok temu, w lipcu, mieliśmy ogromny napór na granicę litewską. Widzieliśmy to zjawisko. Wojsko zaczęło budować na granicy polsko-białoruskiej zaporę z concertiny. Nie informowaliśmy jeszcze opinii publicznej, ale w momencie kiedy ten temat pojawił się w mediach, kiedy zaczęto o tym mówić, na granicy było już 100 km zbudowanej przez wojsko trójzwojowej zapory, która stanowiła pierwszy rzut naszych działań przy zabezpieczeniu granicy. Tu kieruję wielkie podziękowanie dla wojska, które miało ogromne znaczenie przy zabezpieczeniu tej granicy. Było ono świetnym sojusznikiem naszej Straży Granicznej.

Szanowni państwo, napór na polską granicę tak naprawdę zaczął się w sierpniu. Była sytuacja pod Usnarzem. Przypominamy sobie, kiedy po tamtej strony granicy, przy samej granicy państwowej było koczowisko 30 osób, kiedy skupiło zainteresowanie mediów, kiedy pojawiali się tam posłowie, którzy domagali się, żeby wpuścić te osoby. „Wpuśćmy ich, a później zobaczymy, kim oni są”. Wszyscy doskonale przypominamy sobie te rzeczy. W tym czasie wojsko budowało następną zaporę, która naprawdę zdała swój egzamin. Kiedy mówimy o szturmie na polską granicę w okolicach Kuźnicy Białostockiej, tamta zbudowana zapora pionowej concertiny de facto zatrzymała ten napór, oczywiście przy ogromnym poparciu Policji, Straży Granicznej, a także Wojska Polskiego.

Jesienią przeprowadzaliśmy w Sejmie ogromne debaty na temat tego, co się dzieje. Efektem tych debat była ustawa o budowie zabezpieczenia granicy państwowej. Zostało to zakomunikowane na posiedzeniu komitetu bezpieczeństwa w jednej z placówek Straży Granicznej. Komitet podjął taką decyzję. Bardzo szybko napisaliśmy ustawę

i Wysoki Sejm ją przyjął, Senat także. Niestety nie było tutaj jednomyślności. Część opozycji głosowała przeciw, nad czym oczywiście bolejemy.

Ustawa o budowie zabezpieczenia granicy państwowej weszła w życie 29 października 2021 r. Parę dni później prezes Rady Ministrów zarządzeniem na podstawie tej ustawy powołał Zespół ds. przygotowania i realizacji zabezpieczenia granicy państwowej. Miałem ogromną przyjemność i zaszczyt kierować tym zespołem. W tym zespole oprócz mnie bardzo aktywny udział miała oczywiście Straż Graniczna, bo to ona była inwestorem.

Trzeba tutaj powiedzieć, że udział Straży Granicznej jest największy. Jest tutaj ze mną pan komendant Praga, pani komendant Gorzkowska, którzy włożyli w tę inwestycję niezwykle wiele potu. Myślę, że nie przespali niejednej nocy, ciężko pracując po to, żeby bariera mogła jak najszybciej pojawić się na granicy. Byłem więc szefem tego zespołu. Aktywnie uczestniczyła w jego pracach Straż Graniczna. Bardzo chciałem podziękować za ciężką pracę w tym zespole MON-owi w postaci pana ministra Wojciecha Skurkiewicza, który wspierał te działania. Była z nami pani minister Małgorzata Golińska, która wzięła na siebie ciężar wszystkich spraw dotyczących ochrony środowiska. Bardzo dziękujemy pani minister za aktywną pracę. Bez pani nie dalibyśmy sobie rady, jestem o tym przekonany. Był z nami także pan minister Piotr Uściński. Był oczywiście pełnomocnik komendanta Straży Granicznej, pan Marek Chodkiewicz, inżynier świetnie znający sprawy budowlane, który bardzo mocno nas wspierał.

Szanowni państwo, nieco ponad dwa miesiące po wejściu ustawy w życie – a przypomnę, że ustawa zapewniła finansowanie tej inwestycji, zapewniła osobny tryb inwestycyjny z pominięciem pewnych przepisów, które uniemożliwiłyby w szybkim czasie budowę tej zapory – budżet tej zapory to 1615 mln zł. W skład tego budżetu miała wejść także zapora perymetryczna na granicy z Białorusią.

4 stycznia 2022 r. podpisaliśmy umowy. Tę inwestycję robiliśmy inaczej niż realizuje się inne inwestycje. Otóż Straż Graniczna postanowiła zamówić podstawowy element do budowy zapory, nie składać tego na wykonawców, tylko kupić bezpośrednio. Chodzi o panele, z których ta zapora się składa. Panele zostały zlecone spółkom Skarbu Państwa. Staraliśmy się przeprowadzać ten proces transparentnie. Szanowni państwo, wszystkie umowy i wszystkie aneksy od początku są umieszczone w internecie, żeby opinia publiczna mogła ocenić i zobaczyć, w jaki sposób realizowana jest ta inwestycja. 4 stycznia podpisaliśmy umowy. Przypomnę, że konsorcjum Polimex Mostostal, Węglokoks wykonywały panele. Są to spółki Skarbu Państwa. Cały odcinek granicy w województwie podlaskim, na której miała być zapora, od Bugu aż do styku granicy z Litwą, został podzielony na cztery odcinki. Uznaliśmy, że dla pewnej higieny nie będzie to jeden wykonawca, że bezpieczniej będzie powierzyć to zadanie co najmniej dwóm wykonawcom, w końcu uznaliśmy, że dwóm. W wyniku postępowania udzielono zamówienia dwóm firmom: Budimeksowi – to największa polska firma budowlana z kapitałem hiszpańskim, ale polska – i konsorcjum Unibep i Budrex. To lokalna firma z Białegostoku.

Wyprzedzając fakty, chciałem stwierdzić, że wszyscy nasi wykonawcy wywiązali się ze swoich zadań. Jesteśmy z nich bardzo zadowoleni. Pracowali w bardzo trudnych warunkach.

Panie przewodniczący, jeśli pan pozwoli, oddam teraz głos Straży Granicznej, która przygotowała prezentację. Jest z nami osoba, która w Straży Granicznej zrobiła przy tej inwestycji chyba najwięcej, pani gen. komendant Wioleta Gorzkowska. Jak rozumiem, panie komendancie, ona poprowadzi tę prezentację.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo proszę, pani generał.

Zastępca komendanta głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska:

Dziękuję bardzo. Po takich słowach chce się żyć. Szanowni panowie przewodniczący, państwo parlamentarzyści, państwo ministrowie, szanowni państwo, przypadła mi w udziale przyjemność zaprezentowania Wysokiej Komisji najistotniejszych kwestii związanych z budową zabezpieczenia granicy polsko-białoruskiej.

Rozpocznę od usytuowania inwestycji na mapie poglądowej. Otóż zabezpieczenie granicy państwowej składa się z bariery fizycznej i bariery elektronicznej. Bariera fizyczna

obejmuje cały odcinek lądowej granicy polsko-białoruskiej – przypomnę, że odcinek ten wynosi 186 km – natomiast bariera elektroniczna będzie ochraniać nieco dłuższy odcinek granicy państwowej, bo będzie wynosić 202 km. Wynika to z zachowania ciągłości stref detekcyjnych. Pewne sensory obejmą swoim zasięgiem również część wód granicznych, tam, gdzie cieki wodne przebiegają w poprzek linii granicy państwowej, tj. na rzekach: Przewłoka, Leśna, Narew, Wołkuszanka lub na odcinkach jezior: Szlama, Długie i Wązowiec.

Całość inwestycji zawiera się w pasie drogi granicznej w szerokości do 8 m od linii granicy państwowej w odległości 1,25 m. Powstała bariera fizyczna w postaci stalowego ogrodzenia w odległości kilku metrów od linii granicy państwowej. Budowana jest bariera elektroniczna. Więcej szczegółów o niej przedstawię za chwilę. Wzdłuż całej bariery fizycznej powstała droga techniczna. Droga ta powstała oczywiście dla celów budowy bariery fizycznej, niemniej jednak dla Straży Granicznej jest to bardzo istotny element zabezpieczenia granicy z uwagi na to, że dzięki niej możemy poruszać się dużo szybciej i dotrzeć pojazdami służbowymi w miejsca, które do tej pory były dostępne tylko dla patroli pieszych.

Jeżeli chodzi o rozwiązania konstrukcyjne samego przęsła, to jest to konstrukcja wysoka na ponad 5,5 m. 0,5 m stanowi betonowa podwalina, 4,5 m to ażurowe panele stalowe rozmieszczone pomiędzy dwuteownikami konstrukcyjnymi stanowiącymi słupy główne. Te dwuteowniki są rozmieszczone co 5 m. Całość bariery zwieńczona jest dwoma zwojami drutu ostrzowego typu concertina o średnicy 0,7 m.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Panie przewodniczący, jedno wtrącenie. Stanowczo dementuję pojawiające się w mediach pogłoski, że zapora ma 2,5 m wysokości. To jest po prostu nieprawda. Ktoś, kto posługuje się tymi informacjami, ma chyba wybitnie złą wolę.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

A jak ona jest szeroka?

Zastępca komendanta głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska:

Rozstaw między słupami i szerokość przęsła to 5 m, wysokość to ponad 5,5 m, bo concertina ma 0,7 m. To bite ponad 5,5 m wysokości.

Podstawą realizacji był projekt wykonawczy przęsła standardowego, zgodnie z którym konstrukcja bariery musi zapewnić wymaganą nośność i stabilność, oczywiście przy uwzględnieniu ciężaru własnego, ale również naporu tłumu czy naporu wiatru.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Jeśli można uzupełnić panią komendant… Oczywiście robiliśmy wstępne panele i testowaliśmy to przy pomocy firm konstrukcyjnych, żeby sprawdzić, czy np. lina zaczepiona do samochodu nie jest w stanie zaszkodzić tej konstrukcji. Wszystkie te przypadki zostały przewidziane przez Straż Graniczną w trakcie procesu inwestycyjnego i wyeliminowane.

Zastępca komendanta głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska:

Dokładnie. Kluczowe daty przedstawił pan minister Wąsik. Dodam tylko, że roboty budowlane rozpoczęły się 25 stycznia. Muszę podkreślić, że uwzględniając fakt, że budowa realizowana była w warunkach kryzysu na rynku usług budowlanych spowodowanych agresją Rosji na Ukrainę, prace, jak powiedział pan minister Wąsik, przebiegały bardzo sprawnie. Przedsięwzięcie realizowane było w formule „Zaprojektuj i wybuduj", co oznacza, że celem przyspieszenia robót budowlanych prace projektowe i prace budowlane były prowadzone równolegle. Z uwagi na warunki geotechniczne inwestycja rozpoczęła się od budowy drogi technicznej. Drogi wykonywane były z kruszywa naturalnego, nawierzchnia drogi wysypana jest piaskiem bądź żwirem i utwardzona.

Kolejnym etapem robót było wiercenie otworów, w których następnie wykonywane były betonowe pale stanowiące fundament pośredni pod posadowienie bariery. Był to najbardziej czasochłonny i najważniejszy etap realizacji inwestycji. Wymagał oczywiście czasu na związanie się betonu. Następnie do wykonanych pali przyspawane były dwuteowniki konstrukcyjne, tj. słupy główne, a głowice pala ponownie zostały zalane betonem.

Kolejnym etapem budowy było wykonanie podwalin. Podwalina jest zagłębiona 1 m poniżej poziomu terenu i, tak jak powiedziałam, wystaje 0,5 m ponad poziom terenu. Podwaliny wykonane były w dwóch technologiach. Pierwsza technologia, ta widoczna na zdjęciu, wylewana była bezpośrednio na budowie. Metoda ta polegała na zastosowaniu gotowych prefabrykowanych podwalin, co widzimy na kolejnym zdjęciu, które przedstawia pierwsze gotowe i zamontowane przęsło. Ostatnim etapem było zamontowanie zwojów concertiny. Jeden zwój zamontowany jest centralnie nad barierą. Drugi zwój zawieszony jest od strony Białorusi.

Najtrudniejszym problemem w realizacji inwestycji były bardzo trudne warunki wodno-gruntowe. Z powodu rozlewisk, roztopów na niektórych odcinkach badania geotechniczne musiały zostać poprzedzone budową drogi technicznej. Są takie odcinki, gdzie pale dochodziły nawet do 11 m w głąb ziemi. Na niektórych odcinkach torf zalega na głębokości 7 m, tak że grunt był bardzo niespoisty i trudniejszy niż zakładaliśmy. Właśnie tam, gdzie grunt był nienośny, zaszła konieczność zastosowania innej technologii palowania. Mianowicie zastosowano tu gotowe pale żelbetowe po wcześniejszym zastosowaniu odpowiednich osłon, które zapobiegały niekontrolowanemu rozlewaniu się betonu. Na fotografiach widzimy te właśnie betonowe osłony.

Właśnie z tych względów dla odcinków, które przebiegały w skrajnie trudnych warunkach gruntowych, inwestor zdecydował się na wydłużenie terminu realizacji robót budowlanych do 15 lipca. Dotyczy to odcinka 7 km, niemniej jednak na tym odcinku roboty są praktycznie na ukończeniu, odcinki są zapalowane, przęsła są zamontowane. W tej chwili montujemy tam concertinę, a niezależnie od tych trudnych odcinków cały czas trwają odbiory gotowych odcinków i usuwanie drobnych usterek.

Kwestie wykonawców bariery przedstawił już pan minister Wąsik, więc przejdę dalej. Skalę przedsięwzięcia najlepiej oddaje ilość stali zużyta do budowy bariery fizycznej. Łącznie wykorzystano ok. 49 tys. ton stali, które pozwoliły na wyprodukowanie blisko 39 tys. różnego typu paneli i tyle samo słupów stalowych.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Jeśli mogę wtrącić i dodać ciekawostkę, powiem dla porównania, że wieża Eiffla to jest 10 tys. ton stali, czyli zużyto pięć razy tyle stali, ile na wieży Eiffla. To, żeby pokazać, jaka to jest skala przedsięwzięcia.

Zastępca komendanta głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska:

Koszty budowy bariery fizycznej również zostały przedstawione przez ministra Wąsika, więc to też pominę. Pan minister nie mówił? Szanowni państwo, koszt budowy bariery wyniesie 1303 mln zł, z czego roboty budowlane to 719 mln zł, zakup elementów stalowych to 584 mln zł.

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, zgodnie z przewidywaniami w trakcie budowy miał miejsce szereg incydentów związanych z próbą niszczenia nowej konstrukcji. Były to głównie kradzieże szalunków, które zostały przeniesione na stronę białoruską, próby naruszenia pionowości słupa, uszkodzenia maszyn budowlanych, próby przecięcia przęseł czy podkopy. Wszystkie te incydenty były inspirowane i realizowane przez służby białoruskie. Pod osłoną nocy, kiedy w jednym miejscu funkcjonariusze Straży Granicznej i żołnierze byli obsypywani kamieniami, oślepiani laserami, kilkadziesiąt metrów dalej dokonywały się próby nielegalnego przekroczenia granicy państwowej. Co istotne, wszystkie te incydenty nie miały miejsca w trakcie realizacji robót budowlanych, a więc nie narażały na niebezpieczeństwo pracowników budowy.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Uzupełniając jeszcze panią generał, powiem, że żaden taki przekop czy podkop nie był skuteczny. To były próby podkopu z tamtej strony, czy już po stronie polskiej oczywiście, ale zrobiony od strony białoruskiej. Nie było takiego podkopu, którym mógłby przejść człowiek. Nasi ludzie jednak bardzo mocno to monitorowali. Chciałem podkreślić, że wszystkie prace budowlane odbywały się pod ochroną Straży Granicznej i wojska, za co naszym służbom bardzo dziękuję, bo bez ich ciągłego wsparcia inwestycja ta nie mogłaby się odbyć, a firmy budowlane byłyby w niebezpieczeństwie.

Zastępca komendanta głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska:

Od początku realizacji inwestycji dokładaliśmy wszelkich starań, by budowa nie oddziaływała negatywnie na środowisko. W tym celu ściśle współpracowaliśmy z Ministerstwem Klimatu i Środowiska, Generalną Dyrekcją Ochrony Środowiska, jak również Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska w Białymstoku. To właśnie generalny dyrektor ochrony środowiska sprawował pieczę nad zapewnieniem możliwe najpełniejszego nadzoru środowiskowego, a Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Białymstoku cyklicznie realizowała wizje lokalne, na podstawie których dokonana została ocena oddziaływania przedsięwzięcia na obszary Natura 2000. Co istotne, ocena ta wykazała brak istotnych negatywnych oddziaływań. Oczywiście zgodnie z zaleceniami MKiŚ oraz GDOŚ przeprowadziliśmy szereg działań ograniczających możliwość negatywnego wpływu inwestycji na środowisko. Przedstawię tylko te najważniejsze.

W celu migracji dużych zwierząt w barierze uwzględniono 24 przejścia. Lokalizacje tych przejść zostały wskazane przez MKiŚ po analizie korytarzy migracyjnych zwierząt. Oczywiście wysokość takiej bramy wynosi 4,5 m, a szerokość to 5 m. Co istotne, zobrazowanie z kamer i czujników ruchu, które będą zainstalowane wzdłuż granicy państwowej w ramach budowanej bariery elektronicznej, pozwoli nam i MKiŚ dokładnie zdefiniować, jakie zwierzęta, w jakich miejscach i o jakiej porze roku czy dnia próbują się przemieszczać. Monitoring z tych kamer będzie oczywiście przekazywany do MKiŚ. Wspólnie będą podejmowane decyzje co do możliwości otwarcia takich bram, oczywiście po uzyskaniu odpowiedniego instruktażu ze strony MKiŚ.

Należy przy tym pamiętać, że po drugiej stronie granicy państwowej, po stronie białoruskiej, istnieje szczelna zapora inżynieryjna, tzw. sistiema, która de facto uniemożliwia swobodne przemieszczanie się zwierząt. Przebiega ona w odległości 700, 800 m od linii granicy państwowej. Pokryty jest praktycznie cały odcinek granicy z wyjątkiem miejsc, gdzie znajdują się przejścia graniczne. Składa się z zespołu dwóch ogrodzeń, których konstrukcję stanowią drewniane słupy i druty kolczaste.

Jeżeli chodzi o migrację małych zwierząt, to w podwalinie uwzględniono 140 tys. małych otworów dla zwierząt, po dwa otwory w każdym przęśle, dwa ponad powierzchnią gruntu i dwa pod powierzchnią gruntu. W barierze przewidziano również 100 bramek serwisowych, które później również mogą zostać otwarte na potrzeby migracji zwierząt.

Jeżeli chodzi o inne rozwiązania mające na celu ochronę środowiska, to w barierze wykonano przepusty na istniejących ciekach wodnych oraz w obniżeniach terenowych ze stebnującą wodą na powierzchni. Ingerencja w drzewostan również była niewielka. Usunięte były praktycznie pojedyncze drzewa lub jedynie pierwszy ciąg drzew. Musimy pamiętać o tym, że pas drogi granicznej jest sukcesywnie oczyszczany. W celu zapewnienia widoczności drzewa i krzewy były usunięte już dużo wcześniej. Jeżeli zaszła konieczność usunięcia drzewa, to oczywiście zostały one pozostawione do naturalnego rozkładu. Wycinki drzew dokonano poza okresem lęgowych ptaków.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Jeżeli można uzupełnić panią komendant… To na pewno będzie budziło emocje. Proszę sobie uzmysłowić, że cała granica ma tzw. pas drogi granicznej. To był pas drogi, który był czysty. To nie był las. To było wycięte dawno, dawno temu. To było regularnie odkrzewiane, oddrzewiane. Na części pasa drogi granicznej ziemia była też orana. Jest to pewna metoda kontroli granicy, tak że nie jest tak, że trzeba było wycinać puszczę. De facto wycięliśmy bardzo niedużą liczbę drzew. Nie jestem w stanie powiedzieć, ale na pewno nie było tak, że maszyny szły i karczowały las po to, żeby postawić zaporę. Robiliśmy to po pasie już pustej drogi granicznej.

Zastępca komendanta głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska:

Dokładnie tak. Wytyczona i oznakowana została również droga dojazdowa pod linię graniczną, aby pojazdy trzymały się wyznaczonego toru. Wspomnę jeszcze, że drzewa zlokalizowane na drogach dojazdowych na zakrętach, gdzieś przy wjeździe i w miejscach, gdzie pojazdy się mijają, zostały odpowiednio zabezpieczone.

Dopełnieniem bariery fizycznej, tak jak wspomniałam, będzie bariera elektroniczna. Dopiero po wybudowaniu bariery elektronicznej zabezpieczenie uzyska pełną funk-

cjonalność. Bariera elektroniczna składać się będzie z kilku linii detekcji. Pierwszy kabel zostanie zamontowany na barierze fizycznej, na szczycie ogrodzenia, co sprawi, że bariera ta będzie aktywna i będzie informowała nas o wszelkich próbach przekroczenia tego ogrodzenia, o podkopach czy o próbach zniszczenia.

Kolejna linia detekcji będzie umieszczona pod powierzchnią gruntu i będzie wyczuwała drgania od poruszających się obiektów. Ostatnia linia stanowić będzie system wizyjny. To słupy rozmieszczone co 100 m wzdłuż linii granicy, na której zostaną zamontowane kamery termowizyjne, kamery do światła dziennego, systemy podczerwieni. Ogólna zasada działania bariery elektronicznej będzie polegać na wykrywaniu i obrazowaniu w czasie rzeczywistym wszystkich zdarzeń w pasie drogi granicznej. Sygnał będzie przekazywany do centrum nadzoru, gdzie operatorzy będą pełnić całodobową służbę, a operator po zweryfikowaniu sygnału będzie przekazywał informację do właściwej placówki w celu podjęcia interwencji.

Podam kilka danych liczbowych o samej barierze elektronicznej. Otóż do jej budowy zostanie wykorzystanych 400 km kabli detekcyjnych, po 200 km kabli zasilających i kabli transmisyjnych. Zamontowanych zostanie ponad 2,5 tys. kamer. Wspomnę jeszcze o dwóch istotnych funkcjonalnościach bariery elektronicznej. Mianowicie wszystkie kable detekcyjne będą działać w architekturze pętli, co oznacza, że przecięcie któregokolwiek kabla detekcyjnego nie spowoduje, że bariera zostanie unieruchomiona. Druga istotna z naszego punktu widzenia funkcjonalność to to, że bariera zintegruje inne środki ochrony technicznej wykorzystywane przez nas w ochronie granicy takie jak kamery na wieżach obserwacyjnych, przewoźne jednostki nadzoru obserwacyjnego, fotopułapki czy przenośne kamery i gogle, co jeszcze lepiej zobrazuje sytuację na terenie przygranicznym.

Budowa bariery elektronicznej została powierzona firmie Elektrotim S.A. z Wrocławia. Kompetencje firmy potwierdza prawidłowo funkcjonująca bariera perymetryczna na granicy z Ukrainą pomiędzy placówkami Korczowa i Medyka. Budowa bariery elektronicznej powinna zakończyć się w ciągu 60 dni od dnia zakończenia budowy fizycznej. W ciągu tych 60 dni powinny zostać wybudowane przyłącza energetyczne, transmisyjne, sensory i powinna zostać uruchomiona bariera wzdłuż całej granicy, niemniej jednak sygnał będzie potrzebował jeszcze jednego miesiąca na kalibrację i integrację. Po prostu system musi nauczyć się sygnałów, które powinien ignorować, jak np. sygnały pochodzące od pobliskich drzew. Koszt budowy bariery elektronicznej został oszacowany na kwotę 330 mln zł.

Na jakim etapie jest budowa bariery elektronicznej? Prace budowlane są już w toku. Rozpoczęły się od budowy słupów, na których zostaną zainstalowane kamery. Pierwsze słupy zostały już posadowione w okolicach placówki w Kuźnicy.

Tyle z mojej strony. Dziękując Wysokiej Komisji za uwagę, dopowiem tylko, że dotychczasowe efekty są zgodne z naszymi oczekiwaniami. Już widzimy skuteczność zapory, bowiem wraz z przyrostem bariery daje się zauważyć spadek prób przekroczeń granicy wbrew przepisom, a te przekroczenia, które są dokonywane, zazwyczaj odbywały się w miejscach, w których bariera nie została jeszcze wybudowana. Co istotne, zmienił się również profil migrantów. Są to młodzi, wysportowani mężczyźni. Nie ma kobiet, nie ma dzieci, co oznacza, że bariera już wypełnia swoją prewencyjną funkcję i działa zniechęcająco na część potencjalnych migrantów, którzy planują czy planowali nielegalne działania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś ze strony rządowej, panie ministrze?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Panie przewodniczący, przypomnę tylko, że pojawił się wśród nas pan minister Chodkiewicz, na początku pełnomocnik ministra spraw wewnętrznych, a później pełnomocnik komendanta głównego ds. zapory, osoba, która wiele włożyła do tego procesu. Są tradycje rodzinne, bo co prawda hetman Chodkiewicz zmarł bezpotomnie, ale to jest właśnie ta rodzina Chodkiewiczów. Chyba pan minister nie lubi, jak się to przypomina, ale ja zawsze to podkreślam.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. W takim razie otwieramy dyskusję. Kto z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Pan przewodniczący Kaleta będzie prowadził listę mówców, tak że proszę się zgłaszać. Pan poseł Poncyljusz jako pierwszy. Pan poseł Baszko jako drugi i pani poseł Piekarska. Ktoś jeszcze? Pani poseł Nowogórska. Na razie mamy pięć osób. Bardzo proszę o zabranie głosu. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Paweł Poncyljusz (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, mam pytanie odnośnie do całego systemu perymetrycznego. Wiemy już, że ten system będzie dopiero montowany. Czy docierały natomiast do państwa sygnały mówiące o tym, że nawet jeżeli system perymetryczny jest prezentowany przez polską firmę, to za tą polską firmą stoi produkt o korzeniach rosyjskich? Oczywiście formalnie jest to słowacka firma, która dostarcza ten produkt, ale gdzieś w tle tak naprawdę jest to produkt rosyjski.

Z tego, co wiem, system perymetryczny jest już zamontowany w oddziale bieszczadzkim. Z tego, co wiem, jest tam dziwne rozgraniczenie, czyli szyfrowanie sieci jest wymagane, natomiast szyfrowania w sieci wideo nie ma i nie postawiliście takiego wymagania, czyli jest ryzyko, że w przypadku obrazu ten sygnał może być zajęty.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Bardzo przepraszam, ale to pytanie wykracza poza forum jawności tego posiedzenia. Panie przewodniczący, bardzo prosiłbym…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze, panie ministrze, nie odpowie pan na to pytanie.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Chciałbym zwrócić uwagę, żeby nie zadawać pytań, które sugerują pewne podatności czy niepodatności, nie wiem, jak to wygląda. Chciałbym zauważyć, że pewne szczegóły techniczne perymetrii są wyłączone z jawności. Panie pośle, wiem, gdzie pan pracował, wiem, dla kogo pan pracował i wiem, skąd może pan mieć te informacje. Zastanawiam się, czy jest to kwestia konkurencyjności firm między sobą itd., itd. Przyznam, że w mojej ocenie to pytanie jest nie na miejscu. Panie przewodniczący, jeżeli chcemy zrobić posiedzenie dotyczące szczegółów perymetrycznych, proszę o zwołanie posiedzenia zamkniętego.

Poseł Paweł Poncyljusz (KO):

Czy mogę dokończyć, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę dokończyć.

Poseł Paweł Poncyljusz (KO):

Panie ministrze, to państwo zdecydowali, że wszystko jest w trybie niejawnym. W kwestii zapory wszystko robicie państwo tak, jak sobie życzycie. Tylko dziś jest moment, kiedy możemy to oceniać, stąd kieruję to pytanie. Jeśli uważa pan, że nie może pan odpowiedzieć w trybie jawnym, zawsze mogę skierować swoje kroki do kancelarii tajnej. Bywam tam dość regularnie jako członek Komisji Obrony Narodowej. W związku z tym tam może mi pan udzielić pewnej informacji w tej kwestii. Rozumiem, że jak się nie ma do powiedzenia niczego merytorycznego, to można jechać po personaliach, ale mam nadzieję, że pan minister wzniesie się jednak ponad potyczki personalne i będzie w stanie, przynajmniej w trybie niejawnym, przekazać informacje na ten temat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Pan poseł Baszko.

Poseł Mieczysław Baszko (PiS):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, panowie ministrowie i pani minister, drodzy generałowie i oficerowie, wszyscy dzisiaj zebrani, na wstępie chciałbym bardzo mocno podziękować za zaporę, za to, że w tak krótkim czasie bardzo solidnie została wykonana praca. Wszystkim, którzy pomagali, bardzo dziękuję, bo dzięki wszystkim tym

osobom mieszkańcy Polski, ale przede wszystkim ci, którzy mieszkają najbliżej granicy polsko-białoruskiej, czują się dużo, dużo bezpieczniej.

Chciałbym przypomnieć, że destabilizacja, którą zorganizował Łukaszenka z Putinem, to próby działań wojennych z wykorzystaniem zasobów ludzkich. Dużo osób, a i kilkunastu posłów, pomagało w tych działaniach, żeby doprowadzić do destabilizacji państwa polskiego i Unii Europejskiej. Ze swojej strony przypomnę, jak niektórzy posłowie wozili w Usnarzu Górnym pizzę, której nikt nawet nie ruszył, jak nieśli po jednym śpiworze. Wielka pomoc. Telewizje szły za nimi tak szybko, że aż nie wiedziałem, co dzieje się w Usnarzu Górnym, bo Usnarz Dolny jest na Białorusi.

Nie chwaliłem się. Poprosiłem komendanta Straży Granicznej oddziału podlaskiego o informację, co jest najbardziej potrzebne. Znaleźliśmy darczyńców, małe środki finansowe: 25 tys. zł, ale to, co w tym czasie było najbardziej potrzebne, to latarki i okulary, bo oślepiają laserem. To było najważniejsze, a nie pizza, której nikt nie ruszył.

Działania destrukcyjne były bardzo źle odbierane przez mieszkańców. Im dalej od granicy do Warszawy, tym większe było zmiękczanie, że nic się tam nie dzieje, że czego chce rząd polski, dlaczego to trudno było wytłumaczyć, że przerywano i przecinano zasieki. „Chodźcie, zapraszamy was! Grupy zorganizowane, przestępcze, wchodźcie do Polski, a my was przyjmiemy, i działajcie, żeby państwo polskie i Unia Europejska zostały rozpracowane!”. Zastanawiam się nad tym, że niektórzy, tak doświadczeni, politycy tak się zachowywali.

Ze swojej strony naprawdę chciałbym podziękować wszystkim, którzy podjęli się tego zadania. Czasami też jestem sceptykiem co do tego, czy to się uda. Dobrze, że zima była łaskawa. Była bardzo wielka determinacja ze strony rządu. Ta zapora pomaga w bezpieczeństwie naszego kraju, ale jeszcze raz wrócę do przygranicznych mieszkańców. Któregoś razu powiedziałem, że mieszkańcy ci z bólem serca i prawie ze łzami w oczach byli za tą zaporą. Wiecie – dlaczego. Dlatego że tam najbliższe groby po drugiej stronie… Dla orientacji: Odelsk, kościół św. Antoniego, praktycznie moja parafia. Została przedwojenna ziemia. Historycznie: stamtąd pochodzi arcybiskup Kondrusiewicz. Oni mają tam rodziny, a bardzo mocno byli oni za tą zaporą.

Z tego miejsca, panie przewodniczący, jeszcze raz dziękuję za wyjazdy, które organizowaliście, za to, że pokazywaliście, jak to przebiega, jaka jest sytuacja. Widzę, że Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, w której od początku jestem… Panie przewodniczący, chciałem dla całego prezydium i Komisji za to też podziękować.

Panowie ministrowie, pani minister, szczególnie panie ministrze spraw wewnętrznych i administracji, panie Macieju Wąsiku, tak samo jak ministrze obrony narodowej, panie Skurkiewiczu, bądźcie dumni, że potrafiliście wykonać to zadanie. To zadanie było pierwszym, które było przed inwazją Rosji na Ukrainę. Niektórym bardzo dużo weszło do rozsądku, że ta zapora była jednak potrzebna, że było to celowe działanie Putina i Łukaszenki, a przebudzili się dopiero po Ukrainie. Dobrze, że ludzie budzą się i nawracają się. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Piekarska.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Szanowny panie przewodniczący, koleżanki i koledzy, panie ministrze, bardzo cieszę się, że znalazł się dzisiaj również fragment prezentacji dotyczący zwierząt. Nie wiem, czy jest to skutkiem mojej wczorajszej rozmowy z panem ministrem Wąsikiem, ale cieszę się, że ten fragment się znalazł, ponieważ Puszcza Białowieska jest ostatnim lasem nizinnym strefy umiarkowanej w Europie, który istnieje, z niewielkimi zaburzeniami ze strony człowieka, od końca ostatniej epoki lodowcowej. Warto to pamiętać. Są tam też unikalne, będące pod ochroną zwierzęta. Również naszym obowiązkiem jest zapewnienie tym zwierzętom ochrony.

Mam tutaj pytania, nie wiem, czy do pana ministra, czy do któregoś ze współpracowników. Ponieważ w mediach społecznościowych, na różnych portalach możemy zobaczyć, że zostały fragmenty drutu żyletkowego, jest pytanie, kiedy do końca zostanie on zdjęty. Nie mówię o żyletkach, które są na szczycie, u góry tego muru, ale o tym, co pozostało,

kiedy na samym początku problemów z Białorusią zaczęliśmy zakładać druk żyletkowy. Kiedy więc zostanie to zdjęte i do końca oczyszczone? Pytam, ponieważ stanowi to śmiertelne zagrożenie dla zwierząt.

Po drugie widzieliśmy na prezentacji przepusty dla dużych zwierząt. Jest niezwykle istotne, żeby miały one możliwość migrowania, co podkreślają naukowcy zoolodzy, i to z całego świata. Generalnie one będą jednak zamknięte. Jest więc pytanie o to, jak często one będą otwierane i czy jesteście państwo w kontakcie z naukowymi ośrodkami, które zajmowałyby się i wystawiały jakieś opinie dotyczące ochrony tych zwierząt.

Panie przewodniczący, wydaje mi się, ponieważ już raz byliśmy na granicy, że może ci, którzy mieliby taką ochotę, a ja na przykład bym miała… Może dobrze byłoby zorganizować posiedzenie wyjazdowe, żeby zobaczyć, jak teraz, po zakończeniu budowy wygląda ta zapora. Jeżeli więc byłaby taka możliwość, to wydaje mi się, że byłby to dobry pomysł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Proszę, pani poseł Czernow i pani poseł Nowogórska.

Poseł Zofia Czernow (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam trzy konkretne pytania. W pierwszym, bo to nie wybrzmiało albo nie usłyszałam, chodzi mi o barierę fizyczną. Czy i kiedy zakończona została budowa tej bariery? Nie usłyszałam. Jeżeli nie jest zakończona, na kiedy przewidywane jest jej zakończenie?

Drugie pytanie jest takie. Ile przewidziano przejść czy przepustów dla dużych zwierząt? O tym też była mowa, ale nie zanotowałam, a to jest ważna informacja.

Trzecia sprawa. Docierają do nas informacje, że drogi dojazdowe do placu budowy zostały zniszczone. Chciałabym usłyszeć stanowisko na ten temat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Teraz pani poseł Nowogórska.

Poseł Urszula Nowogórska (KP):

Panie przewodniczący, panie i panowie generałowie, państwo ministrowie, szanowni państwo goście, panie i panowie posłowie, z wielką uwagą słuchałam sprawozdania, które przedstawiała nam pani generał, jeżeli chodzi o stronę techniczną realizacji zadania. Zanim zacznę zadawać pytania w odniesieniu do tej prezentacji, chciałam podziękować wszystkim służbom, wszystkim formacjom mundurowym za pracę i ogromne ryzyko, które powstało przed budową muru na granicy, a o którym bardzo mocno dyskutowaliśmy na posiedzeniach Sejmu w zeszłym roku. Panie ministrze, to ogromne podziękowanie chyba nie do końca wybrzmiało potem w działaniach, jeżeli chodzi o rekompensaty, które powinny nastąpić w ramach podziękowania za tę pełnioną służbę.

Jak pan pamięta, miałam ogromny zaszczyt wypowiadać z mównicy sejmowej stanowisko swojego klubu, który jednoznacznie opowiedział się za poparciem budowy zapory na granicy, zarówno tej technicznej, jak i perymetrycznej. Chyba wtedy po raz pierwszy padały na sali określenia „perymetria", bo nie wszyscy wiedzieli, co ta perymetria tak naprawdę oznacza.

Wracając do meritum dzisiejszego spotkania Komisji, zacznę od pytania dotyczącego protokołów końcowych. Z prezentacji, która była pokazywana przez panią generał, wynika, że protokoły końcowe nie zostały jeszcze podpisane. Rozumiem, że są protokoły usterkowe. Mam teraz pytanie o to, jaki jest czas usunięcia usterek technicznych na tym zakresie budowlanym, bo dopiero w momencie kiedy one zostaną zakończone, będzie można przystąpić do montażu systemu perymetrii, o którym pani wspominała.

Moje następne pytanie dotyczy tego – bo to chyba nie wybrzmiało albo umknęło mojej uwadze – na jakiej głębokości został wykonany fundament pośredni i czy był zbrojony w terenie. To mi umknęło. Stopy pod słupy widziałam, natomiast nie widziałam właśnie fundamentu pośredniego, bo tego na zdjęciach nie było. To jest kolejne pytanie.

Moje następne pytanie jest takie. Mówiliście państwo o 400 km kabli detekcyjnych i transmisyjnych. Mam pytanie, czy został przewidziany montaż zapasowych kabli na wypadek jakiejś poważnej awarii.

Czy zostały, tego też nie widziałam, zaprojektowane zapasowe generatory prądu? Jaką możliwość pracy generują one w przypadku powstania awarii z dostarczaniem energii elektrycznej do zasilania zabezpieczeń powstałych na granicy?

Moje kolejne pytanie jest takie. Jak wyglądają systemy gwarancyjne na roboty budowlane, używane systemy i ewentualnie na proces przeglądów gwarancyjnych czy przeglądów technicznych, które będą się potem odbywały? Póki co to tyle. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo proszę, pan przewodniczący Krutul. Mam dwóch pytających, oddam państwu głos i zobaczymy, czy ktoś jeszcze będzie chciał pytać. Potem głos zabierze pan poseł Grabarczyk i oddamy głos panu ministrowi.

Poseł Paweł Krutul (Lewica):

Dziękuję za głos. Podbijam pytanie pani poseł, jeżeli chodzi o drogę. Reprezentuję województwo podlaskie. Dla samorządowców i lokalnych mieszkańców jest to teraz bardzo ważne i istotne, kiedy po zakończeniu budowy drogi będą odremontowane, bo mieszkańcy mają bardzo utrudnione poruszanie się po tych drogach, gdzie zniszczył je wcześniej ciężki sprzęt. To jest pierwsze pytanie.

Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo, panie ministrze, panowie generałowie, wiadomo, że zbliżamy się do końca, łącznie z perymetrią, która za parę miesięcy też ma być oddana. Co dalej, jeżeli chodzi o zabezpieczenie wojskowe granicy i wzmacnianie Straży Granicznej? Pytam, gdyż po drugiej stronie mamy dość znaczne siły białoruskie i nie zapominamy, że w niedużej odległości mamy też wojska Federacji Rosyjskiej. Uważam więc, że sama Straż Graniczna patrolująca linię polsko-białoruskiej granicy jest niewystarczająca. Jaka jest przewidziana ilość wojska, która będzie dyslokowana przynajmniej w najbliższym czasie na długości granicy polsko-białoruskiej czy też ewentualnie przesmyku suwalskiego? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Pan poseł Grabarczyk.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo. Panowie przewodniczący, Wysokie Komisje, panie ministrze, panowie generałowie, szanowni państwo, trzy kwestie. Właśnie w przyspieszonym tempie kończymy prace nad nowelizacją ustawy o rządowym programie rozwoju dróg lokalnych. Ustawa ta daje określone możliwości, aby przeznaczyć znaczące środki tylko z budżetu ministra obrony narodowej. 0,5 mld zł rocznie przeznacza się na drogi o znaczeniu obronnym. W gruncie rzeczy te, które służyły podczas tej inwestycji, nabrały takiego charakteru. Podpowiadam panu ministrowi, żeby skorzystać z tej możliwości i żeby jeszcze w tym sezonie naprawić powstałe szkody.

Drugie pytanie jest takie. Czy naprawdę cały proces budowy został zakończony? Podwykonawcy informowali, że jeszcze 18 km ogrodzenia jest do dokończenia. Określone źródła informowały także o tym, że już po słynnej konferencji pod płotem transporty ze stalowymi panelami, które stanowią elementy ogrodzenia, ciągle były dowożone na miejsce budowy. To druga kwestia.

Trzecia kwestia jest taka. Mamy już publiczną informację, że 2 tys. kamer chińskiej produkcji ma być elementem systemu monitorowania. Czy to jest prawdziwa informacja? Amerykanie traktują ten sprzęt jako sprzęt zagrażający bezpieczeństwu, a brytyjscy parlamentarzyści chcą zakazania sprzedaży tych kamer. Byłoby źle, gdyby ta informacja została potwierdzona. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę bardzo, panie ministrze. Potem pan poseł.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Na początku chciałem uspokoić pana posła Grabarczyka. Nie zaakceptowaliśmy sprzętu, który tam zaproponowano, a odrzuciliśmy. Ma być taki, który spełnia wszystkie kwestie bezpieczeństwa, m.in. właśnie z tych względów, o których pan wspominał.

Jeśli chodzi o to, co mówił pan poseł Poncyljusz, powiem krótko. Wszystkie systemy są szyfrowane, bezpieczne. Więcej w trybie jawnym nie będziemy mówić z oczywistych względów, panie pośle, chociaż na pewno więcej chciałby pan usłyszeć.

Powiem tak. Jeśli chodzi o kwestie czasu inwestycji, oczywiście nie ukrywaliśmy, że ostatnia śrubka jest dokończona. Koniec inwestycji widzimy 15 lipca. Takie mamy umowy. Przedłużyliśmy, zdecydowaliśmy się na aneksy ze względu na pewne obiektywne okoliczności geologiczne, które pojawiły się przy palowaniach. Robiliśmy konferencję i były wszystkie słupy. Pozostały tylko ostatnie prace montażowe głównie właśnie na odcinku białowieskim. Tam jest 7 km do montowania paneli. Być może w niektórych miejscach, gdzie są takie stromizny, montujemy jeszcze mniejsze, dwumetrowe panele. To są prace montażowe, bo wszystko już jest, tylko trzeba złożyć ostatnie klocki, oczywiście dopiero później, a na koniec concertina, która jest bardzo istotnym elementem. Chyba 15 lipca zaczynamy proces odbioru, mam nadzieję, że wszystkiego. Myślę, że rozliczymy tę budowę do końca lipca.

W kwestii dróg powiem, że tak, zamierzamy wesprzeć samorządy, do których należały drogi, po których jeździły ciężkie maszyny budowlane, samochody ciężarowe bardzo obciążone poprzez panele. Zdajemy sobie sprawę, że w ten sposób zniszczona została część dróg, bo nie były przystosowane do tego, aby taki sprzęt po nich jeździł. Premier zapowiedział na granicy taki program, jaki mamy chociażby dla gmin PGR-owskich. Będzie program dla gmin nadgranicznych po to, żeby mogły one uzupełnić tę infrastrukturę.

Chciałem także podkreślić, że wojsko i firmy budowlane zbudowały trochę dróg lokalnych. To też zostanie w tej infrastrukturze. Pojawiły się prostopadłe dojazdy do granicy, których nie było. One są całkiem dobre i gminy uzyskały wiele takich dróg, być może nie autostradowych, ale jednak. Widzimy ten problem. Patrzymy na niektóre samorządy, które troszkę nad wyraz notują swoje straty, nie biorąc pod uwagę tego, że nie miały wcześniej autostrad, a szacują te straty tak, jakbyśmy zniszczyli im autostradę, która tam była.

Jeśli chodzi o przejścia, są to 24 duże przepusty dla zwierząt. Przepusty zostały skonsultowane przez panią minister Golińską i Straż Graniczną z leśnikami, z naukowcami, tak żeby były w miejscach, gdzie są te wędrówki. Jestem przekonany, że dyrekcja ochrony środowiska przeprowadzi stosowne szkolenia dla obsługujących tę zaporę funkcjonariuszy Straży Granicznej, żeby można było w efektywny sposób uruchamiać przepusty wówczas, kiedy będą potrzebne. W ogóle jestem przekonany, że, jeżeli to się uspokoi, przyjdzie taki moment, że przepusty będą otwarte na stałe. Dużo łatwiej kontrolować 24 przepusty, niż np. 24 km granicy. Szanowni państwo, to jest oczywiste.

Jeśli chodzi o obecność wojska, będzie ona tak długa, jak długo Straż Graniczna będzie wojska potrzebowała. Tak mówił pan minister Skurkiewicz. Wojska nie będzie ani o jeden dzień za krótko, ani o jeden dzień za długo. Bariera jest skonstruowana tak, że Straż Graniczna będzie mogła utrzymywać tę granicę własnymi siłami. Każde dotknięcie zapory, z każdej strony, będzie powodowało reakcję kamer i sygnał do operatora, który będzie sobie siedział w ciepłym pomieszczeniu pod dachem, patrzył, który monitor mu mruga, i będzie mógł natychmiast reagować, weryfikować, czy to żubr chce przejść przez przejście, czy to ktoś próbuje nielegalnie przekroczyć granicę, i będzie mógł wysłać tam patrol. Mówimy o kilku, góra kilkunastu minutach w najtrudniejszych miejscach, po których pojawi się partol Straży Granicznej.

Przypomnę, że wspólnie uchwaliliśmy ustawę modernizacyjną. Mamy 750 etatów z dedykacją na granicę wschodnią. Te etaty cieszą się dużym zainteresowaniem. Z tego, co wiem, nabory idą całkiem nieźle. Będziemy je jeszcze przyspieszać. Straż Graniczna na wschodzie sukcesywnie będzie się wzmacniać, ale chciałbym podkreślić jedną rzecz, taką, że będzie w stanie w całości wykonywać swoje ustawowe zadania. Mam nadzieję, że nie będziemy do tego potrzebować wojska, chociaż wiem, że na wojsko zawsze można liczyć. Wojsko ma inne zadania. Nie mam takich informacji, żeby po drugiej stronie granicy w niepokojącej odległości były jakieś zgrupowania oddziałów wojsk białoruskich czy rosyjskich, a proszę mieć pewność, że działamy tak, by takie informacje były na bieżąco weryfikowane. To jest oczywiste, szczególnie w trudnym czasie wojny.

W sprawach technicznych, o które pytała pani poseł Nowogórska, pozwolę, że na pytania w sprawie zbrojeń, w sprawie fundamentów odpowie Straż Graniczna.

Zastępca komendanta głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska:

Szanowni państwo, pozwolę sobie odpowiedzieć na część pytań technicznych. Jeżeli chodzi o odbiory, to są one realizowane etapami, odcinkami wynoszącymi minimum 5 km. Po zgłoszeniu przez wykonawców gotowości do odbioru inwestor najpóźniej w ciągu 14 dni przystępuje do komisyjnego odbioru. Muszę tu powiedzieć, że odbiory dokonywane są siłami własnymi Straży Granicznej, naszymi służbami budowlanymi na czele z inspektorami nadzoru budowlanego różnych branż, którzy posiadają ogromne doświadczenie i stosowne uprawnienia budowlane. Z odbioru sporządzane są protokoły zawierające wszelkie ustalenia dokonane w toku odbioru. Wykonawcy mają termin 14 dni na usunięcie stwierdzonych usterek.

Jeżeli chodzi o gwarancje, zarówno w odniesieniu do bariery fizycznej, jak i do bariery elektronicznej wykonawcy udzielili gwarancji na okres pięciu lat i rękojmi za wady na okres pięciu lat. Również w ramach gwarancji umowa przewiduje coroczne przeglądy. W odniesieniu do bariery elektronicznej wspomnę, że gwarancja obejmuje również usunięcie przez wykonawcę, czyli firmę Elektrotim, celowych uszkodzeń lub zniszczeń, w szczególności dotyczących kabla detekcyjnego, systemów aktywnych, ogrodzeń, kamer, podsystemu. 300 incydentów w ramach zawartej umowy zostanie usuniętych przez wykonawców, oczywiście jeżeli takie incydenty nastąpią.

Odniosę się również do kwestii poruszonej wcześniej, odnośnie do niejawności systemu perymetrycznego. Muszę podkreślić, że główne zasady dotyczące funkcjonowania perymetrii zostały przez nas przedstawione, a upublicznianiu nie podlegają kwestie kalibracji, parametrów poszczególnych sensorów. Po prostu naraziłoby to barierę elektroniczną na obniżenie skuteczności, niemniej jednak istotna kwestia jest taka, że wszelkie te urządzenia będą działać w ramach wewnętrznej sieci Straży Granicznej, bez dostępu do sieci zewnętrznych czy internetu. Poza tym wszelkie te urządzenia są opracowane według wymogów Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Co jeszcze dodam? Jeżeli chodzi o ten właśnie system bariery elektronicznej, jest on w pełni zakodowany. Kody i oprogramowanie są własnością firmy Elektrotim. Zakupiliśmy te kody programowe i jesteśmy ich posiadaczami.

Jeżeli chodzi o zasilanie awaryjne i kable zapasowe, oczywiście uwzględniliśmy ich nadmiarowość w wysokości 50%. Na kwestie podwaliny częściowo odpowiedziałam w prezentacji. Tak jak mówiłam, wszystkie są zbrojone. Z uwagi na bliskość linii granicy państwowej nie było możliwości posadowienia bezpośredniego podwaliny, stąd zastosowaliśmy metodę pali. Tak jak powiedziałam, pale z uwagi na niespoistość terenu osiągały głębokość od 3 m nawet do 11 m. Były prowadzone przez wykonawców badania za pomocą programów komputerowych. Muszę podkreślić, a pan pełnomocnik to potwierdzi, badania dokonywane były co 10 cm, nie co 1 m. Co 10 cm była badana możliwość głębokości posadowienia pali. Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Dodam jeszcze, że bardzo dobrym pomysłem jest to, żebyśmy zrobili posiedzenie Komisji na granicy, ale proponuję we wrześniu, kiedy czynna będzie perymetria, kiedy będzie można zobaczyć cały system. Dzisiaj tak naprawdę wystarczą zdjęcia.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pan poseł Kownacki, pan poseł Kaleta, a potem pan poseł Poncyljusz i pani poseł Piekarska. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciał zabrać głos? Nie widzę. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Mam jedno pytanie techniczne do pana ministra Wąsika. Jak będzie wyglądało zabezpieczenie granicy na części rzeki Bug? Tutaj mogą pojawić się problemy. Jestem ciekawy. To takie pytanie. Chciałbym się dowiedzieć.

Mam sprawę ważniejszą. W zasadzie to pytanie do pana Wąsika, a także do naszych koleżanek i kolegów z opozycji, dokładnie z Koalicji Obywatelskiej. Najpierw przytoczę taką wypowiedź: „Dlatego, Wysoka Izbo, absolutnym jest, że nie możemy przyłożyć ręki do tego projektu, ponieważ ten projekt jest zły, szkodliwy, i tak naprawdę, jak państwo widzicie, nie chodzi o bezpieczeństwo Polek i Polaków. To jest prowadzenie perfidnej

polityki, która ma zastraszyć społeczeństwo, pokazać, że Prawo i Sprawiedliwość jest gotowe do walki. No właśnie: Z kim?". Kto to powiedział? Podniesie rękę pan poseł Tomasz Szymański? Jak wam nie wstyd. Do walki z kim? Z Putinem, z Rosją, z Łukaszenką. Ślepi byliście?

Mam pytanie do pana ministra Wąsika i do państwa z resortu. Czy ktoś wam powiedział „Przepraszam"? Mam pytanie do kolegów, którzy rechoczą, którzy, cytując klasyka, panią poseł Lubnauer, robią podśmiechujki. Nie wstyd wam być na posiedzeniu tej Komisji? Powinniście się zapaść pod ziemię. Nie dosyć, że nie popieraliście tego projektu, to próbowaliście atakować…

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Panie przewodniczący, proszę zareagować.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Nie przerywałem panu. Próbowaliście oskarżać urzędników o to…

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

To jest skandal, co robi pan, panie ministrze, który łamiąc przepisy, kupował samoloty, co wykazał NIK.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Skandalem, panie ministrze, jest to, że oskarżaliście urzędników. Panie, nie mówimy o samolotach, tylko o murze, którego nie chcieliście.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle Kownacki, proszę o spokój.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Mówimy o tym, czy ma pan moralne prawo pouczać tu, na posiedzeniu Komisji.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Mam moralne prawo pouczać ludzi, którzy nie mają wstydu.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Nie ma pan. Nie ma pan.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Pan powinien się zapaść i chyłkiem uciekać z tej Komisji.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Pan powinien być już dawno schowany.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panowie, proszę o spokój.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

A co to znaczy „schowany"?

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Panie przewodniczący, ja nikomu nie przerywałem. Mam prawo się wypowiedzieć. To, że bolą pana słowa pańskiego kolegi… Nie będę przytaczał wszystkich. Może warto przytoczyć słowa ministra Mroczka o tym, że ten mur nie powstanie – to też cytat ze stenogramu – albo waszego, pożal się panie Boże, lidera: „Ten mur nie powstanie ani w ciągu roku, ani w ciągu trzech lat, bo nie jest wcale intencją zbudowanie dobrych, skutecznych zapór". Nie jest waszą intencją, drodzy państwo. To wstyd, że macie takiego lidera. Wstyd, że tak się zachowujecie.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

My się nie wstydzimy. Szczycimy się tym liderem.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Jak bardzo nie szanujecie Polski, jak bardzo nie interesuje was bezpieczeństwo Polaków, że potrafiliście robić cyrk, a dziś nie potraficie przeprosić za swojego nieudolnego lidera. Polska wyglądałaby pewnie tak, że nie byłoby żadnego muru, żadnej pomocy dla Ukra-

iny, że zastanawialibyście się teraz, komu podawać rękę, Putinowi czy jego przybocznym, bo się boicie…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, przepraszam.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Gratuluję, panie ministrze, że mimo części tak nieodpowiedzialnej opozycji potrafiliście doprowadzić ten projekt do końca, że ten mur stoi i będzie zadrą w waszym oku i będzie wstyd dla was…

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

A gdzie są śmigłowce?

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

W polskiej armii, panie pośle. Dziękuję bardzo.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Zamknęliśmy temat.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Poseł Kaleta.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Panie przewodniczący, panie i panowie oficerowie, Wysoka Komisjo, tak naprawdę część mojej wypowiedzi skonsumował pan poseł Kownacki, ale niewątpliwie jest to znamienne, bo nie wiem, czy zwróciliście państwo uwagę, że dzisiaj dyskutujemy o tak ważnym projekcie, w zasadzie już o finalizacji tego projektu, a może nie ławy, ale krzesełka na tym posiedzeniu Komisji są puste. Przypomnijmy sobie poprzednie posiedzenia Komisji, gdzie właśnie opozycja przychodziła i darła się, że jest to skandal, że jest to skok na kasę itd., itd.

Dzisiaj mam prośbę do pana Grabarczyka.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Została głównie opozycja, nie wiem, czy pan zwrócił uwagę.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Może później mi pan wyjaśni, co to znaczy, że pan poseł Kownacki miałby być „schowany". To jest po prostu bezczelna, skandaliczna wypowiedź, panie pośle. Za chwilę pan się do niej odniesie. Może taka prośba do pana Grabarczyka albo pana Poncyljusza, żebyście poszli dzisiaj do swojego lidera i powiedzieli mu: „Dobry polski rząd zrobił coś, co jest ważne dla bezpieczeństwa naszego kraju". Idźcie i mu powiedzcie: „Bierz, Donald, przykład z dobrego polskiego rządu", bo o polską rację tutaj chodzi, a nie o jakieś wasze głupie wymysły, które sobie robiliście.

Bardzo ważne jest również to, co powiedział pan poseł Kownacki. Pytanie do państwa: Czy ktoś przeprosił i zdobył się na te słowa, żeby przeprosić Straż Graniczną, polskie wojsko za te wstrętne, podłe słowa, które były wielokrotnie wypowiadane z uśmiechem, z ironią, które tylko potrafi zrobić polska opozycja?

Żeby wypowiedź nie była pozbawiona treści, która ma być w swojej istocie, czyli pytań, panie generale, skieruję do pana pytanie, ponieważ wielokrotnie mieliśmy okazję ze sobą rozmawiać. Czy ktoś miał odwagę przeprosić panią porucznik Annę Michalską, która była twarzą wszystkich protestów, które miały miejsce na granicy i która przede wszystkim brała na siebie obowiązek obrony polskiej Straży Granicznej?

Kolejne pytanie jest takie. Mamy zabezpieczoną granicę od strony Białorusi. Jak czujecie państwo w tej chwili, czy jesteście bezpieczni od strony wewnętrznej? Czy nadal przybiegają do was jakieś postacie, jakieś osoby, które w dalszym ciągu krzyczą „Wpuśćmy tych ludzi"? Czy pojawili się tam może politycy, niektórzy pootwierali tam biura poselskie? Czy pojawili się tam jacyś dziennikarze, jakieś fundacje, jakieś inne wynalazki, które w dalszym ciągu krzyczą, obrażają i szkalują polski mundur?

Myślę, że dobrze, że z tego miejsca padły słowa podziękowania inwestycyjnego, podziękowania wobec ministra i wobec wszystkich osób, które były zaangażowane w budowę tego muru, ale także w ciągły sposób potrzebne są słowa „przepraszam", które powinny

płynąć ze strony opozycji, z tej strony klasy politycznej właśnie za te haniebne działania, za podburzanie i działanie, które niewątpliwie było nakierunkowane na szkodę naszej ojczyzny, na szkodę naszego kraju. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. W tej chwili zgłosili się: pan poseł Poncyljusz i pani poseł Piekarska. Nie wiem, czy pan poseł Grabarczyk chciałby się odnieść. Tak.

Poseł Paweł Poncyljusz (KO):

Chciałem tylko jeszcze raz do pana ministra Wąsika skierować pytanie, bo jakoś nie wyłapałem w tym potoku słów, które pan wyraził, czy jest szyfrowanie wideo, czy nie ma. Jeśli nie mogę dostać tej informacji…

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Jest pełne szyfrowanie.

Poseł Paweł Poncyljusz (KO):

Również wideo, nie tylko sygnał z danymi, tak?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Tak.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pani poseł Piekarska.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, panie i panowie generałowie, chciałam dopytać o śmieci pobudowlane, ponieważ pojawiają się zdjęcia i mamy sygnały, że po naszej stronie pozostało wiele śmieci pobudowlanych, w tym części samochodowe. Chciałam pana ministra albo któregoś ze współpracowników zapytać o to, kiedy zostaną one posprzątane.

Chciałam jeszcze dopytać, bo panu ministrowi pewnie umknęło i nie odpowiedział mi na pytanie o drut żyletkowy, dotyczące pozostawienia resztek tego drutu w różnego rodzaju krzakach. One kaleczą zwierzęta. Czy macie ten problem na uwadze? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Grabarczyk.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, opozycja formułuje merytoryczne pytania. Zwraca uwagę na określone problemy. Dzisiaj na posiedzeniu Komisji nie było podniesionych przez przedstawicieli opozycji kwestii, które nie byłyby uzasadnione. Potwierdził to w swoich wypowiedziach pan minister. Płot jeszcze nie jest zakończony, jeszcze nie jest zamontowany w całości. Trwają prace? Trwają prace. Wiemy, że rozważana była oferta chińskich kamer. Była rozważana? Była rozważana. Została podjęta racjonalna decyzja. Kamery, które mogą stanowić zagrożenie, nie będą montowane.

Nie zmieniamy oceny, gdy chodzi o budowę tego ogrodzenia. Można było zrobić to taniej. Pan minister Chodkiewicz wie, bo doskonale zna branżę budowlaną, że przeszkody o podobnych parametrach można zbudować 10 razy taniej. Tego dotyczyły nasze zastrzeżenia.

Chciałbym natomiast prosić pana przewodniczącego, aby wcześniej reagował w sytuacji, gdy ktoś próbuje obrażać przedstawicieli opozycji, bo opozycja, tak samo jak ci, którzy stanowią większość w Sejmie, ma podobny mandat, mandat pochodzący z wyborów. Tego rodzaju połajanki są nie tylko nieuzasadnione, ale są nie na miejscu tu, w parlamencie. Dziękuję.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Panie pośle, co to znaczy, że poseł Kownacki powinien być „schowany”?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, nie oddałem panu głosu. Pan poseł Cyrański.

Poseł Adam Cyrański (KO):

Mam pytanie. Jak w każdej dużej inwestycji, która w tym momencie ma ponad 180 km długości… Jak wygląda sprawa odpowiedzialności gwarancyjnej? Na jaki okres czasu zostało to ustalone i jak będzie to budżetowane w sensie funkcjonowania i utrzymywania w należytym stanie tej inwestycji na lata przyszłe, tzn. jaki jest budżet sprawności technicznej całego systemu? Możemy odnieść się do systemu zapory fizycznej i zapory elektronicznej. Mając na uwadze również to, co dopiero będzie tworzone, jest dość szybki postęp technologiczny, a jednocześnie utrzymanie tego wymaga ciągłych nakładów i serwisowania. Jak to będzie? Czy to będzie teraz w budżetach? Jaki to jest w ogóle poziom zabudżetowania, utrzymania całej infrastruktury na przyszłe lata? Czy to będzie osobny budżet, czy będzie to w budżecie Ministerstwa Infrastruktury, czy będzie w wojsku? Jak na przyszłość wygląda utrzymanie takiego odcinka w należytej jakości? Wszystko jest fajne, jak przetniemy taśmę i schodzimy z obiektu, ale już za rok mogą być problemy natury chociażby różnego rodzaju zdarzeń atmosferycznych. Bardzo proszę o informację, jak to zostało zaprojektowane.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pan poseł Sipiera. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dyskusja na dzisiejszym posiedzeniu połączonej Komisji jest dyskusją o tym, co było kilka miesięcy temu sygnowane przez premiera, przez wicepremiera Kaczyńskiego, przez naszych posłów, a później procedowane w ramach ustawy. Jak teraz słyszę głosy, że opozycja mówiła merytorycznie i merytorycznie zwracała uwagi, to śmiech na sali.

Jeżeli mówimy o sprawach bezpieczeństwa państwa, a akurat jesteśmy na posiedzeniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, która ma pewien istotny komponent, tak jak i Komisja Obrony Narodowej ma bardzo duży komponent, to zwróćmy uwagę na jedną rzecz. Jeżeli są takie dość duże demokracje, np. amerykańska, gdzie prezydent Stanów Zjednoczonych dostaje upoważnienie od Kongresu, że może wydać kilkadziesiąt miliardów dolarów na bezpieczeństwo, to jest to brak zaufania do prezydenta, czy też nie? Nie, to jest wyjście z sytuacji, że tam opozycja i rządzący uważają, że jest zagrożenie bezpieczeństwa i interesu Stanów Zjednoczonych. Czy nie jesteśmy w stanie zrozumieć tego, o czym mówił właśnie poseł Kownacki, że jest to bezpośrednie zagrożenie interesów państwa polskiego? Z szacunkiem do pani poseł Piekarskiej, jeżeli teraz mówimy o śmieciach, które mają tam być wywiezione… Może to jest najważniejszy temat, wydaje mi się, że to będzie zrobione, natomiast mówmy o sprawach fundamentalnych.

Tu zwracam się do posła Grabarczyka. Jeżeli nie rozumiecie państwo tego, że bierzecie udział w wyjazdowych posiedzeniach Komisji, że jesteście niby za, a później pan poseł mówi, że podtrzymujecie swoje stanowisko, czyli jesteście przeciwko, negujecie tę budowę i będziecie teraz robili wszystko, żeby udowodnić, że ta budowla została źle wykonana, to rozumiem, że jest to przeciwstawne do tego w koncepcji, która jest już w kampanii wyborczej: rząd jest nieudolny, nic mu nie wychodzi, służby są beznadziejne. Proszę bardzo, od momentu decyzji mówimy o wykończeniu tego, o zwiększeniu bezpieczeństwa państwa polskiego. Powinniście państwo faktycznie zamilknąć, nic już nie mówić i dać dalej działać polskim służbom, a przenieść się na inne odcinki walki z polskim rządem i z większością parlamentarną. Po tych kilku miesiącach nie udawajcie jednak, że jesteście dzisiaj tego orędownikami i tylko będziecie pytali o to, czy concertina jest dobra, czy jest długa, czy jest za krótka, czy podkop jest półtorametrowy czy metrowy, czy zwierzątka będą mogły przechodzić, czy też nie, bo to jest, proszę państwa, sprawa dwutorowa. Jedna sprawa to jest technika, o której możemy gadać godzinami.

Sądzę, że pani komendant, pani generał już konkretnie odpowiedziała, a pan minister przedstawił wszystkie elementy. Wszystko jest jasne. Myślałem, że jest tutaj zgoda na to, że to nam wyszło. Nie. Musi być tego typu element. Szanowni państwo, wiemy, że opozycja ma swoje prawa, ale zawsze stawałem w takiej swojej opcji widzenia: tam, gdzie jest interes państwa, wszystkie drobiazgi schodzą na drugi plan. Zawsze słyszę,

jak opozycja mówi o interesie państwa, o kwestii bezpieczeństwa państwa, to dlaczego nie możemy zgodzić się w takich oczywistych sprawach?

Pamiętam i powtarzam to, bo bardzo bałem się tego przemówienia w imieniu mojego klubu, kiedy była kwestia tego właśnie muru. Tam ująłem taką formułę, która później była wielokrotnie używana, żebyśmy nie ulegali szantażowi humanitarnemu. Często są to właśnie tego typu elementy, że mówimy o racjach. A później co mówimy? Mur to będą rozkradzione pieniądze, one oczywiście będą niewykonane jako inwestycja, to jest niepotrzebna inwestycja, to jest zamach na prawa obywatelskie itd., itd. To jest właśnie mieszanka, którą często państwo prezentujecie. Jesteście za, ale oczywiście przeciw. Jak będzie was pytał wasz elektorat: „Jesteście za?", to „Nie, przeciw", ale jak będą pytali inni, to „Oczywiście, bezpieczeństwo państwa, za".

Kończąc, państwo ministrowie, państwo komendanci, słowa uznania i pokłony, bo to jest dobra robota, którą wykonaliście dla Polski. A że wykonuje to rząd Prawa i Sprawiedliwości? Przepraszam opozycję, tak wychodzi, że my to zrobiliśmy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Już kończymy. Mam jeszcze tylko dwa głosy ad vocem: pan Kaleta i pani poseł Piekarska.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Szanowni państwo, pan Grabarczyk powoływał się na kwestie dotyczące informacji…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pan poseł Grabarczyk.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

…medialnych. Nie wiem, czy pan doczytał, ale wczoraj parlament Finlandii podjął decyzję o tym, że również będzie budował mur na granicy fińsko-rosyjskiej. Moja sugestia jest taka. Jest jeszcze jedno bardzo istotne pytanie, może właśnie do Straży Granicznej. Jak państwo oceniacie, w jaki sposób zapora, która stoi już w tej chwili, nawet nieskończona, jak mówi poseł Grabarczyk, gdzie brakuje tam, z tego, co słyszymy, 7 km – straszna sprawa, że to jeszcze nie działa – podniosła poziom bezpieczeństwa, ale również poziom bezpieczeństwa Straży Granicznej i samego funkcjonowania Straży Granicznej? Czy Straż Graniczna już jest zluzowana? Czy wojsko jest także zluzowane? Czy to idzie w kierunku, jeżeli możemy tak powiedzieć, pewnego powrotu do normalizacji?

Chciałbym jednak dopytać pana posła Grabarczyka. Panie pośle, co to znaczy, że pan poseł Kownacki powinien być „schowany"? Bardzo liczę na pana odpowiedź.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

To nie jest pytanie do pana posła na posiedzeniu Komisji.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Panie Czarku, czekam na pana męską decyzję. Niech pan odpowie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pan poseł wyjaśni to panu na korytarzu.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Powiedział to na posiedzeniu sejmowej Komisji.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

A wyjaśni to panu na korytarzu.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Czarek, masz odwagę? Nie masz.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pani poseł Piekarska.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, protestuję również przeciwko takiemu prowadzeniu Komisji, że pan przewodniczący nie reaguje. To jest informacja…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Jak nie reaguję, pani poseł?

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Mamy do tego prawo, panie przewodniczący i szanowni państwo. Rozumiem, że opozycja państwu przeszkadza. Zadajemy pytania w sposób kulturalny. Pan minister i jego współpracownicy odpowiadają. Nie widzę problemu. Pan wiceprzewodniczący śmieje się: „o zwierzątkach". Powiem panu, że pierwszy raz o przepustach dla zwierząt kilka godzin po tym, jak rząd podjął decyzję o budowie tej zapory, powiedział na konferencji prasowej pan minister Błaszczak. On nie nazywa się Piekarska, tylko Błaszczak. Bardzo dobrze, że to powiedział, ponieważ uznał, że jest to bardzo ważna sprawa.

W tej sprawie skierowany został list do Komisji Europejskiej podpisany przez kilkuset wybitnych naukowców. To jest istotna sprawa, jedna z wielu, a ja mam prawo o to pytać. Mam prawo o to pytać, ponieważ moi wyborcy tego ode mnie oczekują i proszą mnie, żebym o to zapytała. Wydaje mi się, że pytam w sposób kulturalny, że w żaden sposób nie obraziłam pana ministra. Jeśli chodzi o moją współpracę ze Strażą Graniczną, to przeprowadzam kontrole w ośrodkach strzeżonych. Ta współpraca wygląda bardzo dobrze. Są mi udostępniane wszelkie materiały. Nie ma problemów.

Proszę natomiast przysłuchać się, jak wypowiadała się opozycja i w jaki sposób zadawała pytania, a jak państwo się wypowiadacie. Obrażacie. To wy antagonizujecie właśnie w sprawie tak ważnej jak bezpieczeństwo państwa. Może więc to pan by mnie przeprosił, bo nie widzę powodu, żeby ośmieszał pan moje pytania. Zadaję je również w imieniu moich wyborców. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pani poseł jako ostatnia.

Poseł Urszula Nowogórska (KP):

Tak jest. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Jedno zdanie. Bardzo lubię sytuacje jasne od początku do końca, dlatego wyjaśniam, że moja formacja od początku była za i do końca jest za.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Mam tylko krótkie pytanie. Panie ministrze, panie generale, czy jesteście państwo w stanie powiedzieć nam, czy macie jakieś szacunki, o ile wzrośnie wartość tej inwestycji? O 1%? O 2%? O 3%? Pytam, bo mówiliście państwo o dodatkowych rzeczach. Teraz pani generał wspominała o 14 punktach, gdzie będzie monitorowanie. Rozumiem, że tam będą musieli być specjalni strażnicy, którzy będą, jak powstanie perymetria, tak? Czy wtedy będziecie państwo zatrudniali w tych punktach strażników, którzy są już zatrudnieni, czy dodatkowych ludzi, którzy będą operowali po prostu przy tych urządzeniach?

Pani poseł, staram się obiektywnie prowadzić posiedzenie Komisji. Wszyscy państwo, którzy chcieli zadać pytania, mieli taką możliwość, a nie jest tak, jak na innych komisjach, że ktoś przerywa i dalej nie prowadzi. Staram się nikomu nie zabierać głosu, natomiast nie jestem w stanie odpowiadać za wypowiedzi posłów, bo ich wypowiedzi świadczą o ich zachowaniu. Mogę powiedzieć tylko tyle.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Odpowiadając na pana pytanie, powiem, że oczywiście powstaną centra oglądowe, gdzie będziemy oglądać to, co dzieje się na kamerach, i reagować na wskazania perymetrii, ale mamy te etaty w ustawie modernizacyjnej. Odpowiadając także na pytanie posła Cyrańskiego, serwis jest pięcioletni. W budżecie utrzymania Straży Granicznej to będzie oczywiście prąd. Etaty mamy z ustawy modernizacyjnej. Wiadomo, że jeżeli zabraknie prądu, to generatory będą pracować, to paliwo, pięcioletni serwis pogwarancyjny i utrzymanie, naprawa wszystkich rzeczy jest dla wykonawców.

Chciałem podkreślić, że wszystkie umowy oprócz części stricte technicznej są jawne, wiszą w internecie i można dokładnie zobaczyć, do czego zobowiązał się wykonawca,

do czego zobowiązała się Straż Graniczna. To wszystko jest transparentne. Nie zgadzam się z panem posłem Grabarczykiem, że można to było zbudować 10 razy taniej. To jest po prostu nieprawda, panie pośle. Mogliśmy zrobić 10 razy drożej i wiem, kto zbudowałby to 10 razy drożej.

O złożenie ofert poprosiliśmy osiem największych polskich firm budowlanych. Oferty złożyło siedem firm. Wybraliśmy dwie najtańsze. Mało tego, pan minister Chodkiewicz zaproponował bardzo ciekawą rzecz, którą chciałbym wprowadzić szerzej, że Straż Graniczna jako inwestor sama kupi materiał. Przez to zawarliśmy umowę na samym początku, przed kryzysem stalowym, paliwowym. Zawarliśmy jedną umowę. To nie wykonawca kupował stal i nakładał na to marże, tylko stal kupiła Straż Graniczna. Było to ryzykowne. Dużo łatwiej i prościej było powiedzieć: „My wam płacimy, a wy robicie wszystko”. Nie, nie. Wzięliśmy na siebie część odpowiedzialności, kupiliśmy stal w spółkach Skarbu Państwa za 600 mln zł. Podejrzewam, że dzisiaj zapłaciłby pan za to dwa razy tyle. Tak jest. To był bardzo dobry ruch i bardzo dobry pomysł pana Marka Chodkiewicza. Wszystkie umowy wiszą w internecie. Może pan sobie dokładnie sprawdzić cenę stali za kilogram, wygiętej, niewygiętej, to wszystko jest jawne, transparentne, cynkowane.

Jeśli chodzi o zabezpieczenie rzeki Bug, to jest bardzo ciekawy problem. Mamy gotową koncepcję. Pieniądze na to mamy w ustawie modernizacyjnej, ale chciałbym powiedzieć, że ten problem jest problemem drugorzędnym. Migracja przez rzekę Bug była niewielka. Można o tym powiedzieć. Było tak z różnych względów. Często ci ludzie po prostu nie potrafią pływać i boją się wody, mają też jakiś atawistyczny strach przed wodą, niemniej jednak jesteśmy przygotowani do tego, żeby zrobić to w sposób dużo tańszy i w pewien sposób odwrócony. Powiem krótko. Wpierw kamery, a zabezpieczenie fizyczne z dala rzeki, tak żeby rzeka była otwarta na funkcjonowanie ruchu turystycznego, na ludzi… Jest oczywiste, że rzeka żyje, że rzeki nie można odgrodzić, nie można też środkiem nurtu zbudować zapory. Musimy działać inaczej, ale ten problem jest oczywiście mniejszy. Będziemy go monitorować, cały czas monitorujemy i tutaj Nadbużański Oddział Straży Granicznej ma duże…

Jeśli chodzi o śmieci, wykonawca jest oczywiście zobowiązany posprzątać po sobie teren budowy i będziemy to egzekwować, a wojsko zabierze concertinę, która jest niepotrzebna, która już przestała być użytkowana. Wojsko też zawsze po sobie sprząta.

Chciałbym poruszyć jeszcze jeden, trochę polityczny, temat, który był tu poruszony. Mówię do pana posła Grabarczyka. Uznał pan, że państwa obrażamy. Powiem tak. Liczba słów między politykami, która padła w tym pomieszczeniu w Sejmie jest w obie strony ogromna, ale jeśli chodzi o obrażanie, to jednak macie coś do załatwienia. Obrażanie Straży Granicznej…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie ministrze…

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Nie, przepraszam bardzo, panie przewodniczący, jeszcze nie skończyłem. Powiem tak. Z waszego środowiska politycznego w stronę Straży Granicznej poszły kalumnie. Mówił o tym Frasyniuk, mówiła o tym, ciągle, do dziś, pani Janina Ochojska, która jest eurodeputowaną.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Panie przewodniczący, proszę zareagować.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Na co zareagować? Powiem tak. Świetnym pomysłem jest…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie ministrze, ale prosiłbym o odniesienie się do pytań.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Ponieważ pan, panie ministrze, kieruje to do mnie, proszę pana przewodniczącego, żeby zareagował.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie ministrze, prosiłbym, aby odnosił się pan do pytań, a nie do tego, co się stało…

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Proszę odnosić się do moich wypowiedzi.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Do pana wypowiedzi? Świetnym pomysłem jest, żebyśmy pojechali do któregoś z oddziałów Straży Granicznej. Wie pan dlaczego? Pomysł pani poseł Piekarskiej jest bardzo dobry, bo jak wchodzi się do któregoś oddziału Straży Granicznej, to widać, że są one udekorowane rysunkami dzieci, które wysyłały te rysunki w podzięce strażnikom granicznym. Murem za polskim mundurem! Byłem wzruszony, kiedy widziałem te zdjęcia. W Kuźnicy byłem parę dni temu. Każdy oddział Straży Granicznej nie ma gdzie powiesić rysunków. To są piękne świadectwa ludzi, podziękowania. Wie pan co? Niech pan weźmie kredki i to narysuje, naprawdę, w imieniu Platformy Obywatelskiej. Jedno miejsce znajdziemy, naprawdę.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Panie przewodniczący, naprawdę, proszę zareagować.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pan minister chce rysować kredkami. Co mam powiedzieć?

Proszę bardzo, panie generale. Pan czy pani generał? Proszę bardzo. Lepiej, żeby pan minister mówił o kredkach, niż żebyśmy się wzajemnie obrażali.

Komendant główny Straży Granicznej gen. dyw. SG Tomasz Praga:

Panie przewodniczący, państwo parlamentarzyści, państwo ministrowie, szanowni państwo, panowie generałowie, jeżeli pozwolicie, odniosę się do dwóch tematów. Po pierwsze…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

…o tych procentach wzrostu.

Komendant główny Straży Granicznej gen. dyw. SG Tomasz Praga:

Tylko sekundkę. Po pierwsze tak, nadal jesteśmy obrażani. Trudno, tak to chyba bywa, takie jest życie, niestety. Jesteśmy też czasami przepraszani. Bardzo dziękuję za ciepłe słowa, które padły na tej sali. Funkcjonariusze dają radę i będą dawać radę.

Wracając do pewnych informacji, już bezpośrednio dotyczących samej bariery, tak jak mówię, jej funkcjonalność i jej pełną gotowość operacyjną będziemy mogli ocenić tak naprawdę w połowie września, natomiast o tym, że sama inwestycja przynosi skutki już dzisiaj, niech powiedzą liczby. Ubiegły rok to prawie 40 tys. prób, a połowa tego roku to niecałe 6 tys. Pamiętajmy, że w tym roku, jak inwestycja powstawała, zostaliśmy zaatakowani szczególnie w marcu i kwietniu, kiedy próbowało 1700 osób, później 1100 osób. Musieliśmy odsłaniać odcinki granicy zarówno concertiną trzypoziomową, jak i tą niższą. Całą dobę trzeba było ją chronić, bo cały czas były ataki, również służb białoruskich. Trzeba uczciwie powiedzieć o tym, że nie chodziło tu tylko o nielegalnych imigrantów, ale niestety o służby białoruskie, a to już jest bardzo niebezpieczny przeciwnik.

Kolejna sprawa jest taka. Powiem taką informację, że kiedy rozpoczął się cały ten kryzys, w szczytowym momencie wspierało nas… Tu bardzo dziękuję zarówno policjantom, żołnierzom, strażakom OSP i PSP. Szanowni państwo, przepraszam, że zabieram tak cenny państwa czas, ale w tej sytuacji nie jest za wiele podziękowań. Jeżeli chodzi o wojsko, wspierało nas 11 tys. żołnierzy. W meldunku operacyjnym, który uzyskałem, na dzisiejszą dobę jest to ok. 4100 żołnierzy na obu odcinkach oddziałów. To jest oddział nadbużański i podlaski. Długość całej granicy to w sumie 418 km.

Zamierzamy zrobić tak, że w momencie kiedy bariera całkowicie powstanie, zejdziemy ze wspierania naszej formacji zarówno przez wojsko, jak i przez Policję, i damy radę, szanowni państwo. Dodatkowe etaty, o których mówił pan minister, zostały w całości przeznaczone na oddziały frontowe. To zarówno oddział podlaski, jak i oddział nadbużański, ale pamiętajmy też o oddziale bieszczadzkim czy warmińsko-mazurskim. Mamy granicę z Rosją, natomiast we wsparciu granicy z Ukrainą chodzi przede wszystkim o wspieranie i pomoc ewentualnie sytuacji kryzysowej uchodźców wojennych.

Nie zapominajmy o jednej rzeczy. Zapora, która powstała, bariera na granicy z Białorusią spowoduje, że grupy nielegalnych migrantów zostaną przekierowane w różnych kierunkach. Popatrzmy na odcinek granicy ukraińsko-białoruskiej. Spodziewałbym się tutaj mniejszej liczby osób, dlatego że strona ukraińska bardzo rygorystycznie i mocno pilnuje tej granicy. Takim niebezpieczeństwem jest granica pomiędzy Białorusią a Litwą. Tam też powstała zapora. Jest ona o wiele niższa, mniej wytrzymała.

W meldunkach na przesmyku suwalskim odczytujemy, że chociażby miniona doba to w sumie 24 osoby, które próbowały przedostać się do nas przy udziale czterech kurierów, oczywiście ze śladem litewskim, a wcześniejszy ślad do ślad rosyjski. Pani generał mówiła o kwestii związanej ze zmianą osób, które próbują się do nas dostać, i tego, z jakich to robią kierunków. Dzisiaj musieliśmy użyć broni palnej do zatrzymania dwóch pojazdów w Augustowie. To zarówno strzały ostrzegawcze, jak i w koła pojazdów, które nam uciekały. Oczywiście wszystkie osoby zostały zatrzymane, nikomu nic się nie stało. Była próba przejechania naszego funkcjonariusza. Ma on drobne obrażenia, więc jakichś wielkich problemów z tym nie widzimy.

Jestem też cały czas w kontakcie ze swoimi odpowiednikami z różnych innych krajów Chociażby ostatnio odbyłem spotkanie z Dieterem Romannem. Jest to szef od strony niemieckiej. Oni też w tej chwili zauważają, tak jak wskazujemy, że ta ilość dzisiaj jest stabilna, natomiast trudno przewidzieć sytuację, która może mieć miejsce. Chciałbym również powiedzieć o tym, że mamy plany co do budowy perymetrii chociażby na odcinku z Rosją. Jesteśmy praktycznie gotowi, dokumentacja została przygotowana, prowadzimy prace, aby uzyskać odpowiednie środki finansowe. Szacujemy, patrząc na inflację, że na tym odcinku do budowy perymetrii będziemy potrzebowali ok. 330 mln zł. Przepraszam za słowo „potrzebowali", ale to jest dla dobra naszej ojczyzny, bo ten partner też jest coraz mniej stabilny.

Szanowni państwo, co przyniosła bariera? Przede wszystkim informacja o barierze cały czas pokazywała się przy nośnikach przekazu, medialnie, na stronach internetowych, na różnych forach, które oczywiście są obserwowane przez pewne służby. Faktycznie widzimy spadek liczby osób, które próbują podjąć próbę wyjazdu ze swoich krajów, aby dostać się na Białoruś czy przede wszystkim do Moskwy, bo to jest kierunek na dzisiaj, a później dopiero na Białoruś. W tym momencie wiemy, że wiele osób rezygnuje.

Chciałbym poruszyć jeszcze jedną kwestię. W mojej ocenie, możecie się państwo z nią nie zgadzać, budowa bariery przyniosła jeszcze jeden bardzo ważny skutek prewencyjny. Dzisiaj właśnie dzięki tym przekazom medialnym wiele osób nie wyzbywa się majątku całego swojego życia, nie decyduje się na szybkie przedostanie się na kierunek moskiewski, później miński, a później na naszą granicę właśnie z tego powodu. Uważam, że spadki liczb osób, które próbują się przedostać, to jest również ten element.

Szanowni państwo, nie ukrywajmy, te próby będą nadal, nawet jak ukończymy tę barierę, natomiast, tak jak wskazywał pan minister, przy tej barierze przebudowujemy przede wszystkim system działań podejmowanych przez Straż Graniczną. Zwiększamy ilość obsady etatowej w samych placówkach. Budujemy system, który będzie umiał reagować do kilku minut na samo wzbudzenie się, na zdarzenie, na które będzie potrzebna nasza interwencja. System jest bardzo inteligentny. On uczy się pewnych zachowań. Uzyskujemy też pewne dodatkowe funkcjonalności, o których w trybie jawnym nie mogę powiedzieć, które do tej pory były niedostępne dla Straży Granicznej.

Szanowni państwo, w tej chwili odbieram dużo próśb ze strony moich odpowiedników z całej Europy z prośbą o wizytowanie po skończeniu całkowitej budowy właśnie na odcinku z Białorusią. Jedno z państw, nie chcę w tej chwili ujawniać jego nazwy, zwróciło się nawet z prośbą, aby przysłać swoich ekspertów już na tym etapie, aby zobaczyć, jak powstała bariera fizyczna, z czego się składa i jakie zastosowaliśmy tutaj technologie.

Musimy brać pod uwagę, że bariera stanowi utrudnienie dla zwierząt w przemieszczaniu się, ale powiedzmy sobie, ile jest tych dużych zwierząt. To dlatego są kamery i system 24 miejsc dla dużych zwierząt, które mogłyby się przemieszczać. Będziemy to monitorować. Jeżeli będzie taka potrzeba, na pewno będziemy te miejsca otwierać, wystawimy tam stałe posterunki, aby zwierzęta mogły w nieutrudniony sposób przedostać się do nas z powrotem.

Szanowni państwo, bariera pozwoli nam też odetchnąć, jeżeli chodzi już o samych funkcjonariuszy. Dała nam niesamowite narzędzie do ochrony granic naszej ukochanej ojczyzny, więc bardzo dziękuję wszystkim, którzy nas wspierali, wszystkim, którzy nawet zadawali trudne pytania. Bardzo dobrze, bo to też nas w pewien sposób inspirowało i pewnie pozwalało nam zerknąć na te obszary, na które może aż tak nie zwrócilibyśmy uwagi. Za to bardzo, bardzo dziękuję. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Dziękuję, panie ministrze, za informacje. Pani minister, panie i panowie generałowie, panowie oficerowie, bardzo dziękuję za przedłożoną informację. Mam nadzieję, że niedługo będziemy mogli powiedzieć, że całość została zakończona i granica polsko-białoruska będzie bezpieczna. Chciałem państwu podziękować za państwa pracę i proszę pamiętać, że w Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, a myślę, że będę wyrazicielem również Komisji Obrony Narodowej, macie państwo orędowników państwa pracy, mimo że różnimy się w politycznym spojrzeniu. To jest nasza różnica, natomiast wszystkim nam zależy na bezpieczeństwie polskich granic i na bezpieczeństwie państwa pracy.

Tym samym wyczerpaliśmy porządek obrad. Zamykam posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych i Komisji Obrony Narodowej.